

Piątkowski, Leszek

"Obszczestwiennoje dwizenije w Biessarabii w pierwoj czetwierti XIX wieka. Cz. 1", Ludmiła Oganian, Kisziniew 1974 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 67/2, 310-312

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ską) nie utrzymałaby się długo. Więcej wątpliwości budzi inna teza — o osłabieniu konfliktów narodowościowych w przededniu I wojny światowej. Jako dowód służyć mają reformy wyborcze do sejmów krajowych na Morawach, na Bukowinie i w Galicji. Pomijając reformę galicyjską, która niczego nie rozwiązała a w życie w ogóle nie weszła, pozostałe dwie reformy dotyczyły krajów koronnych pozostających na marginesie głównych konfliktów narodowościowych. Wątpliwości też budzi twierdzenie o powszechnym entuzjazmie, który miał ogarnąć ludność monarchii w sierpniu 1914 r. Na koniec warto by poddać dokładniejszej analizie ekonomiczną stronę austriackiego i węgierskiego panowania, w szczególności zaś zastanowić się, czy zawsze, jak zdaje się twierdzić autor, rozwój gospodarczy wzmacniał siły ludności autochtonicznej (s. 210), nawet jeśli można to wykazać w odniesieniu do Czech?²

Te uwagi krytyczne zaledwie dotyczą bogatej problematyki tej interesującej i przystępnie napisanej książki pióra wybitnego historyka i doskonałego znawcy przedmiotu.

Janusz Żarnowski

Ludmiła Oganian, *Obszczestwiennoje dwizenije w Bessarabii w pierwoj czetwerti XIX wieka cz. I, „Sztinica”, Kiszyniew 1974, s. 285.*

Recenzowana publikacja jest pierwszą częścią większej całości. Zawiera ona charakterystykę stosunków społeczno-ekonomicznych w Besarabii w pierwszej ćwierci XIX w. oraz opis działalności organizacji dekabrystowskiej w Kiszyniewie.

Wykorzystując wiele nowych materiałów archiwalnych autorka wykazała, iż ówczesny charakter ruchu społecznego i rozwoju myśli społeczno-politycznej w Besarabii był ściśle określony charakterem stosunków społeczno-ekonomicznych panujących w okresie przejściowym od epoki feudalizmu do kapitalizmu. Jej zdaniem ucisk feudalny na tych ziemiach był lżejszy niż w pozostałych częściach Rosji, czy też w znajdujących się pod panowaniem Turcji Mołdawii i Wołoszczyźnie.

Wpływała na to stosunkowo liberalna polityka władz carskich. Tę postawę caratu tłumaczy, chyba nieco jednostronnie, tym, iż traktował on Besarabię, przynajmniej w pierwszych latach po jej przyłączeniu, jako forpocztę do dalszych działań na Bałkanach; stąd nie chciał zrazić sobie mieszkańców tego kraju. Skądinąd carat opierał się głównie na warstwach posiadających, co z kolei wywoływało sprzeciw klas pozostałych.

W dalszej części swej pracy Oganian omówiła działalność kiszyniewskich dekabrystów. Wyszła przy tym z założenia, że okolicznością sprzyjającą dekabrystom było ciężkie położenie żołnierzy 16-tej dywizji stacjonującej w Kiszyniewie. Autorka doszła do wniosku, iż słynne rozkazy Orłowa¹ mające na celu polepszenie sytuacji szeregowych żołnierzy, były jedną z form działalności agitacyjno-propagandowej dekabrystów kiszyniewskich.

Rozkazy te, według autorki, jak i podobne zarządzenia Konstantego Ochotnikowa i Włodzimierza Rajewskiego osiągnęły swój cel. Żołnierze uznali Orłowa i jego przyjaciół za swoich obrońców. Ci ostatni wyciągnęli stąd zbyt daleko idące wnioski, mianowicie sądzili, iż żołnierze pójda też za nimi do walki z caratem, podczas gdy, zdaniem Oganian, żołnierze nie byli do tego przygotowani.

² *Hospodářské dějiny Československa v 19. a 20. století*, opr. V. Prucha i in., Praha 1974, s. 60 nn.

¹ W rozkazach tych Michał Orłow zapowiadał m.in. oddawanie pod sąd wojenny oficerów, którzy nie dopilnują sprawiedliwego wydawania żołnierzom racji żywnościowych. Ponadto zalecał oficerom częstsze robocowanie z żołnierzami szeregowymi oraz dbanie o ich zdrowie i higienę osobistą. Zwracał przy tym uwagę na sytuację żołnierzy chorych oraz na warunki sanitarne w lazarecie. Zabraniał też stosowania kar cielesnych.

Inną formą działalności propagandowo-agitacyjnej grupy Orłowa była pomoc finansowa dla biednych. Dopomagano też chłopom pańszczyźnianym w wyzwalanu się. Zajmowali się również dekabryści szerzeniem oświaty. W tym celu założono w 16 dywizji dwie szkoły żołnierskie: dywizyjną w Kiszyniewie i pułkową w Akermanie. Kierowali tymi szkołami najbliżsi współpracownicy Orłowa: Ochotników — dywizyjną i Rajewski — pułkową.

Sporo miejsca poświęcono w publikacji walce członków sekcji kiszyniewskiej z wykroczeniami oficerów wobec szeregowych żołnierzy. Ta właśnie forma działalności zwróciła uwagę wyższego dowództwa i spowodowała jego zainteresowanie Rajewskim i Orłowem, co w konsekwencji doprowadziło do rozpadu organizacji w 1822 r.

Podjęto też w pracy próbę wyjaśnienia postawy delegatów sekcji na zjeździe moskiewskim Związku Dobra Publicznego, który odbył się w styczniu 1821 r. Byli nimi Ochotników i Orłow; ten ostatni domagał się m.in. utworzenia nielegalnego ośrodka centralnego, który kierowałby pracą organizacji w całym kraju oraz utworzenia tajnej drukarni. Proponował ponadto utworzenie fabryczki fałszywych asygnat, co przysporzyłoby organizacji środków finansowych, a zarazem podważyłoby zaufanie społeczeństwa do caratu. Ręczył też za postawę swojej dywizji, będąc pewny, że pójdzie ona za nim do walki przeciw caratowi. Jeśli zaś chodzi o stanowisko Ochotnikowa, Oganian doszła do wniosku, że był on przeciwny Orłowowi i poparł jego przeciwników.

Ostatecznie na zjeździe Orłow poniósł porażkę. Autorka nie zgadza się z poglądami niektórych historyków² jakoby wycofał się on całkowicie z dalszej działalności. Nie rezygnując z realizacji swoich planów ograniczył się tylko do pracy ze swoją grupą, która według Oganian, przestała być filią Związku Dobra Publicznego. Nie była ona też prawdopodobnie sekcją Towarzystwa Południowego, gdyż te ostatnie ukonstytuowało się ostatecznie dopiero w 1822 r. gdy związek kiszyniowski był już bliski upadku (s. 187). Grupa Orłowa po zjeździe moskiewskim zmieniła też formy działalności agitacyjno-propagandowej, zwracając większą uwagę na działalność oświatową i literacko-publicystyczną oraz kontynuując agitację wśród oficerów i żołnierzy.

W broszurce pt. „Niecو wiadomości o kohortach” Orłow omówił główne problemy związane z techniką tworzenia batalionów wojskowych przy zastosowaniu systemu kohortowego. Oganian sądzi, że praca ta była przeznaczona dla greckich heterystów i miała im pomóc przy organizowaniu sił wojskowych.

Interesujące są wnioski autorki dotyczące przyczyn upadku sekcji kiszyniewskiej. Jest ona zdania, iż główną przyczyną były wystąpienia żołnierzy w pułkach kamczackim i ochockim³. Były one przedwczesnym rezultatem działalności Orłowa i jego towarzyszy wśród żołnierzy. Żołnierze nie chcieli dalej czekać i cierpliwie znosić upokorzenia ze strony oficerów, podczas gdy dekabryści kiszyniewscy nie byli jeszcze gotowi do kierowania tym ruchem. Nie byłiby też w stanie nadać temu ruchowi zorganizowanego charakteru.

² Stanowisko takie zajmowali m.in. P. J. Szczegoliew, *Władimir Rajewskij i jego wremia*, „Wiestnik Jewropy” VI, 1903, s. 535 i M. W. Downar Zapolskij, *Memuary dekabristow*, Kijew 1906, s. VII.

³ Żołnierze pułku kamczackiego zbuntowali się przeciwko swemu dowódcy Bruchatowowi i nie pozwolili wykonać kary chłosty na szefie kompanii. Wydarzenie to miało miejsce w grudniu 1821 r. W tym samym czasie dwaj podoficerowie pułku ochockiego przyszli do Orłowa ze skargą na postępowanie swego dowódcy Wierżejskiego. W obu przypadkach Orłow wziął w obronę poszkodowanych. Jednocześnie nie powiadomił on swych przełożonych o zaistniałych wydarzeniach wiedząc, że żołnierzom obu pułków groziłaby surowa kara. Mimo to dowództwo 2 armii, któremu podlegał Orłow dowiedziało się o tym i rozpoczęło oficjalne śledztwo, które doprowadziło ostatecznie do aresztowania Rajewskiego a następnie do odbudowania Orłowa z zajmowanego stanowiska.

Ponadto, zdaniem Oganian, niezbyt jasno przedstawiali sobie oni praktyczną realizację planów oraz formy walki. Masy żołnierskie chciały walczyć o bezpośrednie, najbliższe im cele, zaś ideały dekabrystów były dla nich niezbyt jasne i zbyt odległe (s. 242). Uważa jednak autorka, że sekcja kiszyniewska była i tak stosunkowo najbliższa żołnierzom spośród wszystkich pozostałych organizacji dekabrystowskich.

Za inną przyczynę niepowodzenia grupy Orłowa, uznała Oganian rachuby na wybuch wojny rosyjsko-tureckiej, do której w tym okresie nie doszło.

Podsumowując działalność tej sekcji, autorka doszła do wniosku, że mimo jej upadku już w 1822 r., a więc na długo przed powstaniem grudniowym, należy wysoko ocenić jej znaczenie. Działalność jej oraz wspomniane wystąpienia żołnierskie wywarły duży wpływ na dalszą pracę Towarzystwa Południowego, gdzie zaczęto zwracać odtąd większą uwagę na bardziej ostrożne działanie, a także na rozszerzenie agitacji wśród żołnierzy.

Czytelnikowi tej pracy nasuwają się niektóre uwagi. Autorka za mało miejsca poświęciła ukazaniu łączności sekcji kiszyniewskiej z pozostałymi organizacjami dekabrystowskimi. Stąd powstał obraz grupy działaczy wyalienowanej i zamkniętej w sobie. Praktycznie mamy tylko jeden przykład takiego kontaktu — zjazd moskiewski; i temu wydarzeniu można było poświęcić nieco więcej uwagi, a już chociażby ukazać problemy będące przedmiotem obrad.

Zastrzeżenia budzi też stwierdzenie autorki, że program Orłowa był bardziej radykalny od pozostałych uczestników zjazdu. Nie wynika to z przytoczonych argumentów, bowiem zamiar utworzenia ośrodka centralnego, nielegalnej drukarni i fabryczki asygnat jeszcze nie świadczy o radykalizmie programu. Nie jest też uzasadnione twierdzenie, że stanowisko przeciwników Orłowa było umiarkowane. Można je nazwać takim w porównaniu ze stanowiskiem Pestla, lecz nie z poglądami Orłowa.

Nie rozpatrzyła też autorka dokładnie poglądów dekabrystów kiszyniewskich na kwestię agrarną i narodowościową. Stwierdzenie, że Orłow był za zniesieniem ustroju pańszczyźnianego nie rozwiązuje jeszcze problemu.

Pominięto też w pracy pierwszy okres działalności sekcji, zaczynając od przyjazdu Orłowa, tj. od lipca 1820 r.

Odmowę Aleksandra I udzielenia pomocy powstańcom greckim autorka tłumaczy jego obawą przed ruchem rewolucyjnym w Europie Zachodniej oraz przed rewolucją rosyjską. Wydaje się, że nie był to jedyny powód podjęcia takiej decyzji. Bardziej krępowały go prawdopodobnie formuły Świętego Przymierza, a być może i nie zagojone jeszcze rany po wojnie z Napoleonem.

Dyskusyjną kwestią jest też, czy rozkazy Orłowa były podyktowane tylko jego przekonaniami politycznymi i celem pozyskania sobie żołnierzy. Być może decydowały tu uczucia humanitaryzmu, a te nie zawsze świadczą o przekonaniach politycznych. Sprawę tę można by wyjaśnić poprzez zbadanie stosunku Orłowa do żołnierzy w okresie poprzedzającym jego przybycie do Kiszyniewa.

Podobnie przedstawia się sprawa przeznaczenia bruszury „Nieco wiadomości o kohortach”. I tu można próbować wyjaśnić czy jej autor sam realizował w praktyce zawarte w niej wskazówki, czy też pozostały one na papierze, co mogłoby potwierdzić tezę autorki, iż przeznaczona była ona dla kogoś innego, a więc w tym wypadku dla Heterii.

Te drobne uwagi w niczym nie umniejszają wartości monografii, która znacznie poszerza wiedzę o ruchu dekabrystowskim w Rosji.

Leszek Piątkowski